

# Anna Wyszconi, Mapa naszych zdjęć

Na tle jesiennych gór.  
Na drodze wśród żółtych pól.  
Na rynkach odległych od miast.  
W miejscach gdzie zdrzemnął się czas.

W hamaku w cieniu drzew,  
Przed domem gdzie rośnie bez,  
Na moście gdzie dałeś mi  
Kwiaty co kłuły do krwi

W strumieniu wspomnień,  
W odcieniach szarości  
Wstaje nowy dzień.  
Tak po prostu nic mnie nie boli.  
Czy to jest sen?

Siedzę tu i pytam czas  
Jak to się stało?  
Trzymam w dłoniach cały mój świat.  
Siedzę i w myślach na dnie,  
Szukam cię nieśmiało  
Na mapie naszych starych zdjęć.

W pociągu gdzieś na Gdańsk,  
Z szampanem co strzelił sam,  
Na łące wśród gęstych traw,  
Tam gdzie od lat stoi bar.

Zamykam oczy i do dziesięciu  
Odliczam jeszcze raz.  
Słońce wschodzi w tym samym miejscu.  
Nie mogę spać.

Siedzę tu i pytam czas  
Jak to się stało?  
Trzymam w dłoniach cały mój świat.  
Siedzę i w myślach na dnie,  
Szukam cię nieśmiało